

Recenzja książki „Terminologia języka prawnego i strategii translatorskie w przekładach kodeksu spółek handlowych na język niemiecki” Joanny KRZYWDY
Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego,
2014, ISBN: 978-83-233-3742-3, 172 strony

Recenzowała mgr **Paula TRZASKAWKA**
Zakład Legilingwistyki i Języków Specjalistycznych
Instytut Językoznawstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań
paula.trzaskawka@amu.edu.pl

Nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego ukazała się książka Joanny Krzywdy „Terminologia języka prawnego i strategii translatorskie w przekładach kodeksu spółek handlowych na język niemiecki”, która omawia najważniejsze problemy związane z terminologią związaną ze spółkami handlowymi.

Tom ten został poświęcony tłumaczeniu prawniczemu na język niemiecki, przede wszystkim skupia się na terminologii szeroko związanej ze spółkami handlowymi. Praca składa się z pięciu rozdziałów: a) pierwszy: pojęcie, termin, terminologia, termin prawny – próba systematyzacji, b) drugi: język prawny jako rodzaj języka specjalistycznego, c) trzeci: strategii translatorskie w tłumaczeniu prawniczym, d) czwarty: ekwiwalencja w relacjach polskiej i niemieckiej terminologii prawnej oraz e) piąty: strategii translatorskie w przekładach terminów prawnych ksh na język niemiecki. Następnie zostały sformułowane wnioski i autorka wskazała ogólne reguły postępowania w procesie tłumaczenia terminów prawnych z języka polskiego na język niemiecki, biorąc pod uwagę terminy z zakresu spółek handlowych. We wstępie do niniejszej publikacji autorka rozpoczyna prolegomeną, która obejmuje uwagi ułatwiające czytelnikowi zrozumienie zawartych treści w książce. Oprócz tego pokazuje i wskazuje miejsce tłumaczenia prawniczego jako przedmiotu współczesnych badań translatorskich i podaje cel pracy i metodologię badań.

W podrozdziale o tłumaczeniu prawniczym (str. 10-20), autorka zwraca uwagę na ekwiwalencję i problem nieprzekładalności. Ta nieprzekładalność wiąże się przede wszystkim z odmiennymi systemami prawnymi, jednakże biorąc pod uwagę polski i niemiecki system prawny można w nich odnaleźć więcej podobieństw niż różnic. Nie mniej jednak, niektórzy badacze uważają, że kultura prawna jest tak ściśle związana z danym językiem, że nie istnieje tłumaczenie prawnicze i nie ma mowy o ekwiwalencji (por. Sandrini 1996: 109). Pod koniec tego rozdziału autorka wymienia prace z zakresu tłumaczenia prawniczego zapominając wymienić tak ważne czasopismo ukazujące się regularnie jak *Comparative Legilinguistics*, w którym porusza się kwestie związane z terminologią, tłumaczeniem i innymi aspektami dotyczącymi języka prawnego i prawniczego w różnych kombinacjach językowych. Dodatkowo, ośrodek poznański i zakład legilingwistyki i języków specjalistycznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu to miejsce, w którym prężnie dokonuje się badań w w/w zakresie nad m.in. polskim, angielskim, hiszpańskim, chińskim, japońskim językiem prawnym i prawniczym. Co więcej, jeżeli chodzi o obszar niemiecki, należy nadmienić brak wzmianki na temat polskiego badacza Artura Dariusza Kubackiego i jego badań. Kubacki w swoich pracach, bardzo szczegółowo opisuje rzeczywistość prawną krajów niemieckojęzycznych.

W rozdziale pierwszym autorka opisuje i klasyfikuje pojęcie „terminu” i „terminologii”. Autorka uważa za Gajdą (1990: 59), że „terminologia” jest „leksyką specjalną”, czyli zbiorem terminów. Następnie autorka opisuje zjawisko terminologizacji i determinologizacji (str. 29). Ukazuje ona bardzo ciekawe różnice, tj. uważa, że termin prawny, który staje się powszechnie znany i rozumiany, przenika do języka ogólnego podchodzi pod zjawisko determinologizacji, a w wyniku użycia wyrazu ogólnonarodowego przez ustawodawcę i zdefiniowania go powstaje termin prawny i zachodzi zjawisko terminologizacji. Oprócz zjawiska terminologizacji i determinologizacji autorka opisuje zjawisko homonimii i określa ten problem jako rozwiązujący się „sam w kontekście”. Przy homonimii często dokonuje się swego rodzaju „aktualizacja znaczenia w kontekście”, gdzie autorka podaje przykład terminu „oskarżyciel polityki rządu”, gdzie „oskarżyciel” jest wyrazem z języka ogólnego, a w sformułowaniu „oskarżyciel domagał się najwyższej kary” dokonała się owa aktualizacja znaczenia w kontekście i „oskarżyciel” uzyskuje status terminu specjalistycznego z zakresu prawa karnego.

W rozdziale drugim autorka dokonuje klasyfikacji i podziału języków specjalistycznych wzorując się na wielu badaczach, m.in. Hoffmannie, Sandrinim czy Gruczy. Oprócz tego proponuje schemat języka specjalistycznego w opozycji do języka ogólnego na podstawie schematu Sandriniego i Gruczy. Autorka

konkluduje, iż język prawa jest językiem specjalistycznym, ponieważ spełnia następujące kryteria (2014: 38): „operuje terminologią specjalistyczną, posługuje się regułami gramatycznymi z języka ogólnego, ale wybiera z niego pewne specyficzne środki, a przede wszystkim służy komunikacji ludzi w obrębie danej dziedziny.” W Polsce kultura prawna i nie tylko, bardzo ściśle rozgranicza język prawny i język prawniczy. W Niemczech natomiast najczęściej mówi się o specjalistycznym języku prawa (*juristische Fachsprache*), który używając języka polskich badaczy, jest zarówno językiem prawnym jak i prawniczym. Oprócz tego używa się takich określeń jak *Gesetzessprache* (język ustaw), bądź *Fachsprache Recht* lub *Rechtssprache*.

W rozdziale trzecim autorka wskazuje na bardzo ważny aspekt, tj. jak tłumaczyć teksty prawne i prawnicze. Następnie opisuje niezwykle pomocną rzecz jaką są teksty paralelne dla tłumacza, jednakże należałoby tu sprostować, iż mówi się teraz o tekstach porównywalnych (dwa teksty tego samego gatunku w dwóch różnych językach), natomiast tekst paralelny to tekst i jego tłumaczenie (por. Kubacki 2012: 176-184).

W rozdziale czwartym autorka szczegółowo opisuje zagadnienie ekwiwalencji. Natomiast w następnym, piątym rozdziale, w sposób dość przejrzysty dokonuje zestawienia wszystkich ekwiwalentów słownikowych. Jednakże lepszym rozwiązaniem byłoby zamieszczenie tych terminów w tabelach, ponieważ byłoby to bardziej przejrzyste. Oprócz wskazanych ekwiwalentów słownikowych, w niektórych przypadkach autorka wartościuje niektóre z przełożonych terminów wskazując, które z nich są najbardziej ekwiwalentne funkcjonalnie.

Na koniec należy zauważyć, że książka Joanny Krzywdy została bardzo solidnie przygotowana od strony edycyjnej. Brak jakichkolwiek problemów interpunkcyjnych, gramatycznych, niedociągnięć językowych czy literówek. Konkludując: publikacja Joanny Krzywdy zawiera najważniejsze problemy związane z tłumaczeniem prawniczym, jednakże brak w niej istotnych pozycji z zakresu przekładu polsko-niemieckiego. Jest to kompendium wiedzy dotyczące różnych aspektów z dziedziny szeroko pojętego przekładoznawstwa, począwszy od zagadnienia nieprzekładalności, poprzez ekwiwalencję, a kończąc na kwestiach związanych z obieraniem odpowiednich strategii translatorskich. W związku z tym powinna stać się obowiązkową lekturą nie tylko teoretyków, ale i praktyków w zakresie sztuki przekładu, a przede wszystkim tłumaczy specjalistycznych, którzy pracują na języku niemieckim. Dla nich właśnie opisana w tej publikacji wąska terminologia związana ze spółkami handlowymi jest cenną bazą terminologiczną w języku polskim i niemieckim.

Bibliografia

- Gajda S. 1990. *Wprowadzenie do teorii terminu*. Opole: Wydawnictwo WSP.
- Kubacki A. 2012. *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Sandrini P. 1996. *Terminologiarbeit zwischen Rechtsordnung und Sprache*. Tübingen: Gunter Narr.